1.Codzienny użytek

2.Zewalają na legalny użytek oprogramowania, "Nikt nie czyta"

3.Do pracy i edukaji tzn. z przymusu. Kupując kommputer płacimy za orginalne oprogramowanie i licencje, nie mamy wyboru.

4.Anitivrus, z konieczności (Albo raczej z niewiedzy, stwierdził, że wtedy jeszcze nie wiedział o bezpłatynch rozwiązaniach przykład takiego rozwiązania wgł niego to Windowsowy Antivirus)

5.Muzyka, sporadycznie filmy i gry. Szkoda kasy, "płyty dvd nie wsadzi się do telefonu", mała mobilność: trudno przenieść muzykę z płyty na np.: pendriva. Wie o istnienu Spotify ale nigdy nie korzystał. "Jeżeli arytści wystawiają muzykę na pokaz do internetu np.: na Youtuba to Oni wiedzą, że przecież można to ściągnąć."<tutaj padła konkretna metoda na ściąganie z muzyki z yt>

6.Windows 8, preferencja win7 na telefonie ios

Na telefon kupował: "Jak dojadę" - dla wygody(bezpłatna wersja demo ma ograniczenie 6 przejazdów), "czółko" - (rozszerzenie do gry w którą gra z przyjaciółmi)

7.Kupje, korzysta i zapomina o ich istnieniu.

8.Nigdy (tzn pozbywa się natychmiast)

9.Nigdy

10.Nigdy

11. Na komputerze: libreoffice (Nie wspomniał o google chrome) Na telefonie: sporadycznie korzysta z posiadanych aplikacji

12.Laptop siostry, pożyczony na czas nieokreślony. Laptop był prawie pusty, świeżo po formacie.

Jedyne co na nim było to libreoffice.

13.Wszystko ze sklepu (orginalny sprzęt)

Nie wie jak sprawdzić czy preinstalowany software jest legalny.

"Czy jest coś co Cię denerwuje kiedy masz doczynienia z oprogramowaniem"

Objętość licencji jest zbyt duża, trudna do zrozumienia.

"Gdybyś mógł co być zmienił w licencjach oprogramowania?"

Chiałby, żeby licencje były napisane łatwiejszym językiem.